



Sygn. akt II CSK 267/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa "Z." Spółki Akcyjnej
przeciwko "T." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 listopada 2006 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 31 stycznia 2006 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powódka Z. Spółka Akcyjna domagała się zasądzenia w postępowaniu nakazowym od pozwanej T. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty 105.405,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami od składających się na tę sumę konkretnie wskazanych kwot oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazała, iż dochodzoną należność stanowi nie uiszczona część wynagrodzenia za wykonane i dostarczone pozwanej oprogramowanie wraz z licencją.

Sąd Okręgowy w P. nakazem zapłaty wydanym w dniu 22 października 2003 r. w postępowaniu upominawczym uwzględnił powództwo w całości. Po rozpoznaniu sprzeciwu pozwanej Sąd ten wyrokiem z dnia 23 marca 2005 r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej koszty procesu. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki od powyższego orzeczenia wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną. Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 18 października 2002 r. strony zawarły umowę nr 1/10/2002, na podstawie której powódka zobowiązała się dostarczyć pozwanej określony typ oprogramowania komputerowego wraz z licencją na jego użytkowanie i dokumentacją w wersji elektronicznej oraz wykonać zadania związane z wdrożeniem i konfiguracją oprogramowania obejmujące: opracowanie analizy przedwdrożeniowej i projektu funkcjonalnego, dokonanie instalacji i konfiguracji oprogramowania, przystosowanie go do potrzeb pozwanej oraz przeszkolenie jej pracowników w zakresie obsługi oprogramowania. Szczegółowe warunki umowy doprecyzowane zostały w dziewięciu załącznikach. Strony określiły w nich rodzaj zamówionych modułów ze wskazaniem konkretnych haseł, harmonogram prac z podziałem na poszczególne etapy, wysokość należnego powódce wynagrodzenia, sposób i terminy jego płatności. Wedle tych ostatnich uzgodnień, pozwana miała uiścić powódce 25 % umówionego wynagrodzenia po wykonaniu analizy przedwdrożeniowej i projektu funkcjonalnego, kolejne 25 % po wdrożeniu systemu, 15 % wynagrodzenia po przeprowadzeniu szkoleń, a pozostałe 35 % należności po uruchomieniu eksploatacji równoległej. Strony osobno uregulowały

kwestię zapłaty za licencję na oprogramowanie. Pozwana zobowiązała się zapłacić 30 % ceny licencji w terminie 7 dni od podpisania umowy, a pozostałe 70 % tej ceny po protokolarnym odbiorze oprogramowania w terminie 28 dni od daty wystawienia faktury. Powódka, jako dealer firmy G., zapewniła pozwaną - zgodnie z jej oczekiwaniem – że rozszerzy standardową wersję oprogramowania wymienionego producenta o moduł Kadry-Płace i przystosuje go do rozliczania pracowników eksportowych. Ze względów technicznych strony postanowiły podzielić realizację umowy na część kadrowo-płacową oraz część finansowo-księgową.

Powódka wykonała zadania przewidziane w pierwszym etapie realizacji umowy (przygotowała projekt funkcjonalny i przeprowadziła jego analizę przedwdrożeniową). Dostarczyła też pozwanej oprogramowanie wraz z projektem funkcjonalnego wdrożenia systemu w zakresie finansowo-księgowym. Za licencję na użytkowanie oprogramowania wystawiła pozwanej fakturę na kwotę 164.159,26 zł, zaś za wykonane prace wdrożeniowe fakturę na sumę 43.002,76 zł. Pozwana uiściła jedynie część należności z pierwszej faktury (kwotę 101.756,11 zł). W pozostałym zakresie umowa nie została wykonana. Powódka nie zdołała sparametryzować modułu finansowo-księgowego oraz kadrowo-płacowego stosownie do ustalonych przez strony funkcji. Po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego powódce do zmiany sposobu wykonania tych prac, pozwana w dniu 5 maja 2003 r. złożyła pisemne oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny przyjął, iż zawarta przez strony umowa miała charakter mieszany i była najbliższej związana z umową o dzieło. Celem tej umowy było wprawdzie dostarczenie pozwanej oprogramowania licencyjnego, ale o właściwościach rozbudowanych i przystosowanych do indywidualnych potrzeb zamawiającego. Świadczenia przewidziane w tej umowie stanowiły więc integralną, niepodzielną całość. Sprzedaż licencji stanowiła tylko jeden z koniecznych elementów realizacji zamówienia.

Pozwana odstępując od umowy powołała się na jej niewłaściwe wykonywanie przez powódkę i opóźnianie się z ukończeniem dzieła (art. 636 i art. 635 k.c.). Przesłanki te zostały przez pozwaną wykazane. Oświadczenie

w przedmiocie odstąpieniu od umowy wywarło skutek w odniesieniu do wszystkich jej postanowień. W konsekwencji umowę stron – i to w całości - należy traktować tak, jak gdyby nie została ona zawarta. Powódka nie ma więc podstaw do skutecznego żądania zapłaty za dostarczoną pozwanej część oprogramowania wraz z licencją na jej użytkowanie. Może natomiast domagać się zwrotu spełnionych świadczeń w naturze, nie zaś zapłaty ich równowartości (art. 494 w zw. z art. 405 k.c.).

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. powódka w ramach podstawy naruszenia praw materialnego zarzuciła naruszenie art. 535 i nast. k.c., art. 734 i nast. k.c. oraz art. 639 i art. 644 k.c. przez ich niezastosowanie, a także art. 6 k.c., art. 65 k.c., art. 627 i nast. k.c., art. 635 i art. 636 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie.

Drugą podstawę kasacyjną skarżąca wypełniła zarzutami mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy naruszenia:

- art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy oraz treści zarzutów apelacyjnych;

- art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. przez powielenie uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, nieustosunkowanie się do konkretnych zarzutów apelacyjnych oraz niewystarczające wskazanie podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia;

- art. 3 i art. 232 w zw. 391 § 1 k.p.c. przez bezpodstawne odmówienie powódce prawa powoływania się w toku procesu na fakt przyjęcia przez pozwaną projektu funkcjonalnego, który określał zakres dostosowania programu do potrzeb pozwanego, a także przez błędne przyjęcie, że powoda obciążał obowiązek przedłożenia do akt sprawy projektu funkcjonalnego i udowodnienia, że prace wykonane przez powoda spełniały wymagania przewidziane w tym projekcie;

- art. 385 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie apelacji, mimo że była ona uzasadniona.

Powołując się na tak ujęte podstawy kasacyjne, powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę tego orzeczenia i uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, stwierdzić należy, iż nie znajdują one usprawiedliwienia.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Apelacyjny odniósł się do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów, czemu dał wyraz w pisemnych motywach kwestionowanego wyroku. Wskazał tam dostatecznie wyraźnie, dlaczego nie dostrzegł sprzeczności pomiędzy ustaleniami Sądu pierwszej instancji w zakresie przyczyn zaprzestania przez powódkę dalszej realizacji umowy (leżących wyłącznie po jej stronie) a zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym - zeznaniami świadków zgłoszonych przez powódkę (k. 280-281). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, na podstawie jakich przesłanek Sąd Apelacyjny uznał za usprawiedliwione dokonanie oceny dochodzonego roszczenia przez pryzmat przepisów art. 635 i art. 636 k.c., zamiast – co stanowi oczywistą konsekwencję przyjętej koncepcji rozstrzygnięcia - przytoczonych przez powódkę art. 639, art. 535 i art. 405 k.c. (k. 281-282). Znalazło się też tam wyraźne wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poprzez wyrażenie aprobaty dla dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych (k. 281). W kontekście powyższych uwag zupełnie niezrozumiałe pozostaje twierdzenie skarżącej, iż Sąd Apelacyjny ograniczył się do powielenia uzasadnienia Sądu pierwszej instancji. Zarzut naruszenia art. 378 § 1 oraz art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. trzeba więc uznać za oczywiście chybiony. Wypada przy tym przypomnieć, że w świetle utrwalonego stanowiska judykatury naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź dotknięte jest takimi zasadniczymi brakami, które uniemożliwiają przeprowadzenie kontroli kasacyjnej (por. wyroki SN: z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, nie publ.; z dnia 17 marca

2006 r., I CSK 63/05, nie publ.; wcześniej wyroki SN: z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000/5/100; z dnia 25 października 2000 r., IV CKN 142/00, nie publ.). Już tylko na marginesie zauważyć należy, że art. 391 k.p.c. ujęty został w dwóch paragrafach. Prawidłowe sformułowanie podniesionego przez skarżącą zarzutu wymagało wskazania § 1 wymienionego artykułu.

Bezzasadne okazały się zarzuty naruszenia art. 3 i art. 232 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie odmówił skarżącej – jak błędnie to ona odczytała – prawa powoływania się na fakt przyjęcia przez pozwaną projektu funkcjonalnego. Sąd ten stwierdził jedynie, że okoliczność ta nie dowodzi wykonania przez powódkę prac wdrożeniowych w sposób uzgodniony w umowie. Wskazał przy tym na postępowanie strony powodowej, która po odbiorze projektu funkcjonalnego i analizy przedwdrożeniowej godziła się z zastrzeżeniami pozwanej co do prawidłowości funkcjonowania zrealizowanej części systemu. Zachowanie to Sąd Apelacyjny zinterpretował jako potwierdzające wadliwe wykonanie prac przewidzianych w pierwszym etapie realizacji umowy. Przeprowadzenie takiej oceny nie może uzasadniać zarzutu obrazy wskazanych wyżej przepisów postępowania.

Błędne jest też zapatrywanie skarżącej wskazujące na naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 385 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, sąd drugiej instancji oddala apelację, jeżeli jest ona bezzasadna. Naruszenie powyższego unormowania może polegać na oddaleniu apelacji uznanej za usprawiedliwioną albo nieoddaleniu apelacji bezzasadnej. Wykazanie zasadności rozważanego zarzutu wymaga więc wykazania obrazy przepisów prawa materialnego lub innych przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to doprowadziło sąd drugiej instancji do wadliwego zastosowania art. 385 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 27/00, nie publ.; wyrok SN z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 1697/00, nie publ.; postanowienie SN z dnia 8 maja 2002 r., II CKN 917/00, nie publ.). Skarżąca nie podjęła nawet próby powiązania zarzutu naruszenia art. 385 k.p.c. z obrazą innych przepisów.

Przed przystąpieniem do rozważenia zasadności podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. trzeba poczynić zastrzeżenie, że prawidłowe

sformułowanie zarzutów wypełniających tę podstawę wymaga wskazania konkretnych przepisów prawa materialnego, które – w ocenie skarżącego - zostały naruszone. Wymaganiu temu nie czyni zadość ogólnikowe przywołanie w skardze kasacyjnej przepisów ulokowanych po wymienionych konkretnie unormowaniach. Z tego też względu ocena powołanych przez skarżącą przepisów „następujących” po art. 535, art. 627 i art. 734 k.c. nie może być poddana kontroli kasacyjnej.

Przechodząc do oceny podniesionych przez skarżącą zarzutów naruszenia wymienionych przepisów prawa materialnego stwierdzić należy, że zmierzają one do podważenia dokonanej przez Sąd Apelacyjny kwalifikacji prawnej zawartej przez strony umowy, a w konsekwencji zakwestionowania ustalonych przez ten Sąd skutków złożonego przez pozwaną oświadczenia o odstąpieniu od tej umowy. Według skarżącej, Sąd Apelacyjny wprawdzie dostrzegł, że zawarta przez strony umowa miała charakter umowy mieszanej, gdyż łączyła w sobie elementy treści trzech typów umów (umowy sprzedaży - w zakresie dostarczenia licencjonowanego oprogramowania; umowy o dzieło - w zakresie dostosowania tego oprogramowania do potrzeb pozwanej i wdrożenia go do korzystania; umowy podobnej do zlecenia – w zakresie przeprowadzenia pracowników pozwanej), wadliwie jednak - bo z naruszeniem art. 65, art. 535, art. 627 oraz art. 734 k.c. - ocenił relacje, w jakich pozostają ze sobą określone tą umową świadczenia. W rezultacie - zdaniem skarżącej - błędnie uznał, że odstąpienie przez pozwaną od umowy wywarło skutek wobec wszystkich jej postanowień, w tym odnoszących się do sprzedaży oprogramowania wraz z licencją.

Z przytoczonym zapatrywaniem nie można się jednak zgodzić. Nie sposób bowiem zaaprobować tkwiącej u jego podłoża oceny, według której zawarta przez strony w dniu 18 października 2002 r. umowa łączyła w sobie elementy różnych typów umów w sposób nie pozwalający dostrzec wzajemnych powiązań pomiędzy świadczeniami określonymi tą umową. Treść zapisów wzmiankowanej umowy – na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny – wniosku takiego nie uzasadnia. Wprost przeciwnie, wynika z nich jasno, iż celem zawarcia przez strony umowy nr 1/10/2002 było dostarczenie stronie pozwanej za wynagrodzeniem licencjonowanego oprogramowania przystosowanego do jej indywidualnych potrzeb. Pozwana - jak to wynika z przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku

ustaleń faktycznych, odnoszących się do negocjacji pomiędzy stronami, poprzedzających zawarcie umowy – nie była zainteresowana nabyciem standardowej wersji oprogramowania, dlatego też uzgodniła z powódką jego rozbudowę stosownie do swoich oczekiwań. Skoro powódka nie zdołała w terminie przystosować działania zamówionego oprogramowania do potrzeb określonych w umowie, to oczywistym jest, że uzyskanie oprogramowania nie spełniającego tego wymagania utraciło dla pozwanej znaczenie. Tak samo w świetle powyższych okoliczności nielogiczne byłoby oczekiwanie pozwanej na przeprowadzenie szkolenia jej pracowników w zakresie obsługi oprogramowania, które nie zostało w sposób należyty przystosowane do określonych w umowie potrzeb.

W doktrynie i orzecznictwie umową mieszaną określa się umowę łączącą elementy treści różnych typów umów (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 25 lutego 1986 r., III CZP 2/86, OSNC 1987/1/10). W drodze takiej umowy strony kreują jeden stosunek zobowiązaniowy obejmujący kilka, a nawet wiele obowiązków świadczeń. Z tego też względu – jak trafnie podkreśla się w piśmiennictwie - zarówno okoliczności wpływające na skuteczność umowy, jak i zdarzenia odnoszące się do wynikającego z niej zobowiązania, w tym m.in. odstąpienie od umowy, w sposób niejako naturalny dotyczą wszystkich skutków prawnych umowy, jeżeli nic innego nie wynika z przepisu szczególnego (art. 58 § 3 k.c.). Nie można zatem podzielić zarzutu skarżącej, iż dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia oraz kwalifikacja prawna łączącej strony umowy, uwzględniająca powyższe uwarunkowania, narusza przepisy art. 65, art. 535, art. 626 i art. 734 k.c.

Podobnie ocenić należy podniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia art. 6, art. 635, art. 636, art. 639 i art. 644 k.c. Sformułowane one zostały w całkowitym oderwaniu od dokonanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych. Ustalenia te wskazują na to, że pozwana była uprawniona do skutecznego odstąpienia od umowy zarówno z uwagi na opóźnienie się powódki z wykończeniem dzieła (art. 635 k.c.), jak i niewłaściwe, wadliwe jego wykonywanie (art. 636 k.c.). Istnienie tej drugiej przesłanki Sąd Apelacyjny wyprowadził nie tylko z faktu nieprzedstawienia przez powódkę w toku procesu projektu funkcjonalnego, ale

przede wszystkim z oceny jej zachowania po przekazaniu tegoż projektu pozwanej.

W świetle ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie budzi też wątpliwości kwestia niewykonanie przez powódkę dzieła z przyczyn leżących po jej stronie. W takich okolicznościach oczywistym jest, że Sąd Apelacyjny podejmując zaskarżone rozstrzygnięcie słusznie nie zastosował przepisów art. 639 i art. 644 k.c.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uznając, że skarga nie zawiera usprawiedliwionych podstaw, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.